

LITURGIA EUCHARYSTYCZNA

KATECHEZA 35

EPIKLEZA KONSEKRACYJNA

Pan Jezus powiedział na ostatniej wieczerzy: „to czyńcie na moją pamiątkę”. Kościół wierny poleceniu Jezusa wspomina Jego zbawczą ofiarę, Jego śmierć i zmartwychwstanie. Jednak słowo „pamiątka” nie oznacza, że msza św. jest zwykłym przypominaniem dawnych wydarzeń. Nie spotykamy się, by powspominać to, co dawno temu Jezus mówił i czynił. Jezus obecny jest tu i teraz, a Jego ofiara trwa w naszym „sprawowaniu pamiątki”. Jak to się dzieje?



Gdy Maryja usłyszała, że pocznie i porodzi Syna, zapytała Anioła: „jakże się to stanie?”. Odpowiedź brzmiała: „Duch Święty zstąpi na Ciebie”.

Już starożytne komentarze porównują przemianę chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa do zwiastowania: Jak w Maryi z Ducha Świętego począł się Syn Boży, tak przemiana eucharystyczna dokonuje się mocą Ducha. To dzięki działaniu Ducha Świętego Eucharystia nie jest opowiadaniem o sprawach dawno minionych, ale spotkaniem z Jezusem działającym tu i teraz. Dlatego w modlitwie eucharystycznej prosimy – nawet dwukrotnie –, aby Duch Święty zstąpił i działał. Pierwszą modlitwę o Ducha Świętego nazywamy epiklezą konsekuracyjną. Epikleza jest to modlitwa, w której Kościół prosi Ojca, aby zesłał Ducha Świętego na osobę lub na rzecz (od greckich słów kaleo – wzywam; epi – nad). W tej modlitwie prosimy, aby Duch Święty zstąpił na chleb i wino, by stały się Ciałem i Krwią Chrystusa; aby je uświęcił, konsekrował. Stąd nazwa: konsekuracyjna.

Eucharystię ustanowił Jezus i to On polecił uczniom: „to czyńcie na moją pamiątkę”. Z Jego woli w ludzkich czynach objawia się moc Ducha. Czy konieczna jest zatem nasza prośba o Ducha, aby On dokonał tego, co jest przecież wolą Jezusa? Nikt tak nie pragnie zbawienia świata jak nasz Pan, a mimo to Jezus mówi: „proście Pana żniwa, by posłał robotników”. Sam Jezus zapowiada swoje powtórne przyjście, ale to my mamy wołać „przyjdź, Panie Jezu”.



Wiara wiąże się z przeświadczeniem, że zbawcze działanie Boże trzeba wyprosić. Nie dlatego jakoby Pana Boga trzeba było nakłaniać do działań, które sam zamierzył. Wierzmy, że On oczekuje na naszą modlitwę, która jest wyjściem Mu naprzeciw, otwarciem na Jego działanie i sposobem współpracy.

Wspomnienie w epiklezie konsekuracyjnej działania Ducha Świętego uzmysławia, że przemiana darów w Ciało i Krew Chrystusa jest działaniem Bożym nieskończenie przewyższającym ludzkie możliwości. Natomiast prośba o zstąpienie Ducha przypomina, że w tym Bożym działaniu mamy swój udział, że nie dokonuje się ono jakby ponad naszymi głowami. Bóg oczekuje naszej prośby, byśmy w Jego działanie wchodzili z zaangażowaniem i z pragnieniem spotkania.